

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/95638,Kamien-na-kamieniu-Zniszczenie-Warszawy-po-Powstaniu-Warszawskim.html>



ARTYKUŁ

Kamień na kamieniu. Zniszczenie Warszawy po Powstaniu Warszawskim

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: AGNIESZKA WYGODA 07.10.2022

9 października 1944 roku Reichsführer-SS Heinrich Himmler wydał rozkaz zburzenia Warszawy. W rezultacie stała się ona najbardziej zniszczonym w czasie II wojny światowej miastem. Było to również wypełnienie znanej od lat i

modyfikowanej przez niemieckich architektów koncepcji wyburzenia stolicy Polski.

Niemcy nigdy nie zamierali dotrzymać, złożonej 2 października, po kapitulacji Powstania Warszawskiego, obietnicy oszczędzenia ocalałych po walkach powstańczych zabudowań stolicy ze „szczególnym uwzględnieniem obiektów o dużej wartości historycznej, kulturalnej lub duchowej”. Była to cyniczna gra z wykrwawionym miastem.



**Zamek Królewski w Warszawie
przed zbombardowaniem, 1939 r.**

W kwaterze polowej w Prusach Wschodnich, 9 października, Himmler powiedział:

„Miasto ma całkowicie zniknąć z powierzchni ziemi i służyć jedynie jako punkt przeładunkowy dla transportu Wehrmachtu. Kamień na kamieniu nie powinien pozostać. Wszystkie budynki należy zburzyć aż do fundamentów. Pozostaną tylko urządzenia techniczne i budynki kolei żelaznych”.

Wieloletni wrogowie stolicy

Od początku okupacji Warszawa była centrum oporu przeciwko niemieckiemu totalitaryzmowi. To stolica Polski stanowiła główny ośrodek dowodzenia polskiego państwa podziemnego, najlepiej zorganizowanej partyzantki antyniemieckiej w czasie II wojny światowej, wiele razy stojącej na drodze niemieckiej polityce

drang nach Osten i zdobywania przestrzeni życiowej dla Niemców.



**Zamek Królewski od strony Wisły
przed zbombardowaniem, 1939 r.**



**Fronton i wieżyczki katedry św.
Jana w Warszawie, 1939 r.**

Wybuch Powstania Warszawskiego stał się dla Hitlera okazją do rozwiązania „sprawy polskiej”. Nie zmieniły tego formalne obietnice złożone stronie polskiej w akcie kapitulacji podpisanym 2 października. Ostatnim akordem rozprawienia się z Polakami i wcielenia w życie niemieckich planów była ogłoszona 9 października decyzja o zburzeniu Warszawy.

Haniebna grabież i niszczenie stolicy Polski miały miejsce podczas całej okupacji niemieckiej. Metodycznie rozkradano dobra bezcenne dla kultury i historii polskiej, zburzonych w pierwszych latach wojny budynków nie odbudowywano.

Było to również wypełnienie znanej od lat i modyfikowanej przez niemieckich architektów koncepcji wyburzenia stolicy Polski, zwanej umownie „planem Pabsta”, według którego Warszawa miała być 130-

tysięcznym, prowincjonalnym miastem niemieckim *die Neue Deutsche Stadt Warschau* (Nowe Niemieckie Miasto Warszawa) z liczącą ok. 40 tys. niemiecką elitą, zarządzającą podbitymi przez Niemców ziemiami na Wschodzie.

Jedna z wersji „przebudowy Warszawy” zakładała niemal całkowite zniszczenie stolicy Polski, przede wszystkim Starego Miasta i Zamku Królewskiego. W sercu stolicy miał nie pozostać kamień na kamieniu. Żadna cegła, żaden budynek, żaden pomnik nie miały przypominać o dawnym majestacie i świetności Rzeczypospolitej i o polskości miasta.

Z chirurgiczną precyzją Niemcy realizowali swój morderczy plan. Przyczynili się do ogromnych zniszczeń zabudowy miejskiej. Stare Miasto zostało zrównane z ziemią, wysadzono Zamek Królewski, kolumnę Zygmunta, palono bezcenne zbiory (zgromadzone w stołecznych bibliotekach i archiwach).

Plan ten narodził się w III Rzeszy jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. W 1938 r. niemiecki historyk sztuki Dagobert Frey zapoznał się z najcenniejszymi polskimi dziełami sztuki, dzięki czemu od początku wojny Niemcy dokładnie wiedzieli, co mają rekwirować i wywozić z Polski.

Rozpoczęło się niszczenie polskiego dziedzictwa kulturowego i planowe, rozłożone na etapy, niszczenie stolicy Polski. Friedrich Pabst otrzymał nominację na naczelnego architekta Warszawy jeszcze przed wybuchem wojny.

Kulminacja polityki

Haniebna grabież i niszczenie stolicy Polski miały miejsce podczas całej okupacji niemieckiej. Metodycznie rozkradano dobra bezcenne dla kultury i historii polskiej, zburzonych w pierwszych latach wojny budynków nie odbudowywano. Himmler chciał zniszczyć stolicę Polski już na wieść o wybuchu Powstania Warszawskiego. Przekonywał wtedy Hitlera:

„Warszawa, stolica, głowa, inteligencja tego byłego 16-17-milionowego narodu Polaków będzie zniszczona, tego narodu, który od 700 lat blokuje nam Wschód i od czasu pierwszej bitwy pod Tannenbergiem [Grunwaldem] leży nam w drodze. A wówczas historycznie polski problem nie będzie już wielkim problemem dla naszych dzieci i dla wszystkich, którzy po nas przyjdą, ba, nawet już dla nas”.

Himmler dostał od Führera wolną rękę. Oprócz niego za niszczenie Warszawy i ludobójstwo jej mieszkańców odpowiadają również: Erich von dem Bach-Zelewski, Oskar Dirlewanger, Heinz Reinefarth – kat Woli, odpowiedzialny także za rzeź mieszkańców Czerniakowa, Powiśla i Starego Miasta, sadysta mordujący personel i pacjentów stołecznych szpitali, oraz Bronisław Kamiński, zwany katem Ochoty.

Z chirurgiczną precyzją Niemcy realizowali swój morderczy plan. Przyczynili się do ogromnych zniszczeń zabudowy miejskiej: Stare Miasto zostało zrównane z ziemią, wysadzono Zamek Królewski, kolumnę Zygmunta, palono bezcenne zbiory (zgromadzone w stołecznych bibliotekach i archiwach), zniszczono obiekty strategiczne pod względem politycznym i gospodarczym, palono fabryki i zakłady produkcyjne. Miała też miejsce zakrojona na szeroką skalę grabież mienia i dóbr kultury.



Ruiny Zamku Królewskiego i Starego Miasta. Panorama od strony Wisły

W czasie Powstania Warszawskiego poległo 16 tysięcy powstańców, a około 15 tysięcy dostało się do niewoli. W czasie działań powstańczych, i po ich zakończeniu, wypędzono ponad pół miliona warszawiaków, zginęło zaś od 150 do 200 tysięcy mieszkańców stolicy.

„Każdego mieszkańca należy zabić, nie wolno brać żadnych jeńców. Warszawa ma być zrównana z ziemią i w ten sposób ma być stworzony zastraszający przykład dla całej Europy”

- miał rozkazać Hitler.

To wszystko było tylko preludium do zniszczeń, jakich dokonały od 9 października 1944 r. do stycznia 1945 r. saperskie oddziały niszczycielskie policji (tzw. *Technische Nothilfe*) pod dowództwem *SS-Gruppenführera* Willega Schmelchera.

Największych zniszczeń dokonały oddziały majora *Schutzpolizei* Einheits Sarnowa. Opróżniały budynki, podpalane następnie przez tzw. *Brandkommando* i wysadzane przez *Sprengkommando*. Niszczono wszystkie obiekty niezbędne do normalnego funkcjonowania miasta: Stację Pomp Rzecznych, elektrownię na Powiślu, gazownię, elektrownię tramwajową, Dworzec Główny i Dworzec Pocztowy, lotnisko na Okęciu. Autobusy i tramwaje zniszczono lub wywieziono do Niemiec, czołgi wyrywały przewody telegraficzne.

Kulturkampf z miotaczem ognia

Naród żyje tak długo, jak długo żyją dzieła jego kultury – tak mówili wówczas Niemcy. I, zgodnie z tym hasłem, ze szczególną zaciekłością, dewastowali i niszczyli miejsca szczególne dla polskiej historii, kultury i tradycji: zabytki, kościoły i obiekty kultu religijnego, archiwa, biblioteki, muzea i pomniki.



**Ruiny domów w okolicach
Arsenału w 1946 r., fotografia
autorstwa Tadeusza Cypriana**

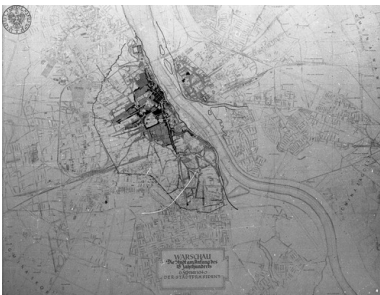
Zacierano wszelkie ślady polskości. Niemcy unicestwili niemal wszystkie zbiory specjalne Biblioteki Narodowej i innych stołecznych bibliotek, zdeponowane w Bibliotece Ordynacji Krasińskich przy ul. Okólnik 9. Zagładzie uległ wówczas największy zbiór rękopisów i starodruków zgromadzony w naszym kraju: 100 tysięcy starodruków, 50 tysięcy rękopisów, niemal 2000 inkunabułów. Dziś na stronie internetowej Biblioteki polona.pl

znajduje się symboliczna urna z popiołami rękopisów i starodruków spalonych przez wojsko niemieckie po upadku Powstania Warszawskiego. Urna przechowywana jest w Sali Wilanowskiej Pałacu Rzeczypospolitej.

Warszawa była najbardziej zniszczonym miastem w czasie II wojny światowej: zniszczeniu uległo od 60 do 80% tkanki miejskiej.

Spalono również Archiwum Miejskie, niszcząc wszystkie zgromadzone tam zbiory, i Archiwum Akt Nowych, gdzie ocalało tylko 5 procent archiwaliów. Z zaciętością palono kościoły, m.in. katedrę św. Jana i znajdujący się obok kościoł oo. Jezuitów, kościół oo. Paulinów, oo. Augustianów, oo. Reformatorów, kościół św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży. Niemieckie oddziały saperkie wysadziły w powietrze pałac Saski i pałac Brühla. Spalono Bibliotekę Główną Politechniki Warszawskiej, Archiwum Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, pałac w Łazienkach.

Wkroczenie Armii Czerwonej do Warszawy „ocaliło” przed wysadzeniem ruiny Opery oraz kościoły: Wizytek, Karmelitów, oo. Bernardynów i Belweder. Nie ocalało ich jednak przed dewastacją. Do 12 października 1944 r. koordynatorem niszczenia Warszawy („Akcji zniszczeń opóźniających i ewakuacji ludności, sprzętu i materiałów”) był Harry von Craushaar, następnie dewastację polskiej stolicy nadzorował *SS-Oberführer* Paul Otto Geibel, dowódca SS i Policji na dystrykt warszawski.



Plan miasta Warszawy z zabudową na początku XVIII wieku, materiały do tzw. Planu Pabsta

Warszawa była najbardziej zniszczonym miastem w czasie II wojny światowej: zniszczeniu uległo od 60 do 80% tkanki miejskiej. Większości zniszczeń nie da się usprawiedliwić działalnością wojenną. „Kaci” Powstania Warszawskiego nie ponieśli odpowiedzialności. Heinz Reinefarth jako „szanowany obywatel” w spokoju dożył starości, pobierał rentę generalską, nigdy nie odpowiedział za swoje zbrodnie.

W niejasnych okolicznościach zginął Heinrich Himmler, który oficjalnie popełnił samobójstwo. Wielu podległych mu dowódców niemieckich było sądzonych za inne przestępstwa. Gubernator dystryktu warszawskiego Generalnego Gubernatorstwa Ludwig Fischer, który z ramienia administracji cywilnej współpracował z administracją wojskową w niszczeniu Warszawy i odpowiadał również za nieludzkie warunki w obozie przejściowym w Pruszkowie, został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano w 1947 r. Paul Otto Geibel otrzymał w 1954 r. karę dożywotniego więzienia, popełnił samobójstwo w 1966 r. w więzieniu mokotowskim.

Niemcy wypłaciły ok. 80 miliardów euro indywidualnych odszkodowań, najwięcej otrzymali obywatele Izraela (ok. 35 mld euro), USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Polska otrzymała 1,5 mld euro, tj. niecałe 2% tej sumy.

Więcej interesujących materiałów **na profilu Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ